

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska

w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.  
przeciwko Przewodniczącemu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji  
o nałożenie kary pieniężnej,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w  
dniu 19 grudnia 2018 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 stycznia 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...)/2012 z dnia 9 lipca 2012 r. Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, na podstawie art. 53 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226 ze zm., zwanej dalej „ustawą o radiofonii i telewizji”) oraz § 2 i § 5 ust. 3 rozporządzenia KRRiT z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie kwalifikowania audycji lub innych przekazów mogących mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich oraz audycji lub innych przekazów przeznaczonych dla danej kategorii wiekowej małoletnich, stosowania wzorów

symboli graficznych i formuł zapowiedzi (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 130, poz. 1089 ze zm., zwanego dalej „rozporządzeniem KRRiT”), a także art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm., zwanej dalej „k.p.a.”), po rozpatrzeniu sprawy rozpowszechnienia w dniach 21 września, 5, 12 oraz 19 października 2011 r. przez (...) S.A. z siedzibą w W. audycji z cyklu „T.”:

1) stwierdził naruszenie przez (...) S.A. z siedzibą w W. art. 18 ust. 1 i 5 ustawy o radiofonii i telewizji oraz § 2 i § 5 ust. 3 rozporządzenia KRRiT poprzez rozpowszechnienie w dniach 21 września, 5 oraz 19 października 2011 r. o godz. 21:30 audycji z cyklu „T.”;

2) nałożył na (...) S.A. z siedzibą w W. karę pieniężną w wysokości 200 000 zł.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła (...) S.A. z siedzibą w W., zaskarżając decyzję w całości oraz wnosząc o jej uchylenie.

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w W. uchylił zaskarżoną decyzję (sygn. akt XX GC (...)).

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego apelacją w całości.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok, zmieniając decyzję Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nr (...) /2012 z dnia 9 lipca 2012 r.: w punkcie pierwszym - stwierdzając naruszenie przez (...) S.A. z siedzibą w W. art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji oraz § 2 i § 5 ust. 3 rozporządzenia KRRiT poprzez rozpowszechnienie w dniach 21 września, 5 oraz 19 października 2011 r. o godz. 21:30 audycji z cyklu „T.”, oraz w punkcie drugim - nakładając na (...) S.A. z siedzibą w W. karę pieniężną w wysokości 150 000 zł, zaś w pozostałej części apelację oddalił (sygn. akt VI ACa (...)).

Na skutek skarg kasacyjnych wniesionych przez obie strony, wyrokiem z dnia 12 października 2016 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (sygn. akt III SK 52/15).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...): w punkcie pierwszym - oddalił apelację, oraz w punkcie drugim - zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7 500 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego (sygn. akt VI ACa (...)).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, zaskarżając go w całości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany oparł na przesłance oczywistej jej zasadności, polegającej na niezgodności przyjętej przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku wykładni art. 18 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji z wykładnią prawa dokonaną w tym zakresie przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 października 2016 r., sygn. akt III SK 52/15, a także niezgodności wykładni art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji w zw. z załącznikiem nr 3 pkt I ppkt 1 rozporządzenia KRRiT z wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 października 2016 r., sygn. akt III SK 52/15.

Powód (...) S.A. z siedzibą w W. wnosił o orzeczenie o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie, oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z treścią art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: (1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne; (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów; (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Oceniany wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej skarżący oparł o przesłankę oczywistej jej zasadności, określoną w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie wskazuje się, iż przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z samej jej treści wynika w sposób jednoznaczny, że wskazane w skardze podstawy zasługują na uwzględnienie. Oznacza to, że z argumentów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy prawnej lub czynności procesowych sądu, powinna wynikać jaskrawa sprzeczność orzeczenia z

przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni i niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo z podstawowymi zasadami orzekania obowiązującymi w demokratycznym państwie prawa. O ile bowiem do uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawy są usprawiedliwione, o tyle do przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędna jest jej oczywista zasadność w wyżej przedstawionym rozumieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 48/18, niepubl.; z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Ponadto, dla stwierdzenia, że w sprawie tak rozumiana przesłanka wystąpiła, skarżący powinien wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały - jego zdaniem - w tak ewidentny sposób naruszone (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 września 2013 r., III SK 4/13, niepubl.; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, niepubl.).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wyjaśnił, że jego zdaniem Sąd Apelacyjny naruszył art. 398<sup>20</sup> k.p.c., albowiem pomimo że był związany wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 października 2016 r. (sygn. akt III SK 52/15), dokonał odmiennej wykładni przepisów. Skarżący wskazał, że Sąd Najwyższy w powołanym wyroku dokonał wykładni art. 18 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, stwierdzając „To z kolei prowadzi do konkluzji, zgodnie z którą rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji w zakresie w jakim uwalnia powoda od zarzutu naruszenia art. 18 ust. 1 ustawy rtv jest wadliwe. Nie można bowiem uznać, że emitowanie audycji o takich treściach nie propaguje postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym. Przedmiotowe traktowanie kobiet, jak również wartościowanie innych osób przez pryzmat ich atrakcyjności seksualnej (seksualizacja), nie są postawami pozytywnymi lub neutralnymi z punktu widzenia dobra społecznego”. Tymczasem Sąd Apelacyjny uznał, że „(...) z przyczyn już wcześniej wyjaśnionych w spornych audycjach nie propagowano postaw sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym”, co jest niezgodne z wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy i narusza art. 398<sup>20</sup> k.p.c.

Ponadto zdaniem skarżącego Sąd Apelacyjny, wbrew dokonanej przez Sąd Najwyższy wykładni art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji w zw. z załącznikiem

nr 3 pkt I ppkt 1 rozporządzenia KRRiT, odwołując się do specyfiki pracy modelki uznał, że przedmiotowe audycje nie prezentowały przedmiotowego traktowania kobiet oraz nie prezentowały ich w sposób zseksualizowany. Skarżący przyznał, że wprawdzie Sąd Najwyższy, wskazując na obecność powyższych negatywnych stereotypów, nie stwierdził, aby w przedmiotowych audycjach doszło do ich społecznego usprawiedliwienia, a tym samym naruszenia art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji w zw. z załącznikiem nr 3 pkt I ppkt 1 rozporządzenia KRRiT, to jednak zwrócił uwagę na potrzebę analizy tych stereotypów w kontekście naruszenia art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji w zw. z załącznikiem nr 3 pkt I ppkt 4 rozporządzenia KRRiT.

Zdaniem Sądu Najwyższego, przedstawiona przez skarżącego argumentacja nie pozwala na przyjęcie, że Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 398<sup>20</sup> k.p.c. i to w sposób tak ewidentny, iż zasadne byłoby uznanie jego skargi kasacyjnej za oczywiście uzasadnioną. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Związanie wykładnią Sądu Najwyższego oznacza, że sąd, któremu sprawa została przekazana, nie może przepisów prawa (materialnego i procesowego) interpretować odmiennie, niż to wynika z uzasadnienia orzeczenia zapadłego przed Sądem Najwyższym. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2016 r., I UK 69/15, niepubl.). Ponadto związanie sądu, któremu sprawa została przekazana, na podstawie art. 398<sup>20</sup> k.p.c. wykładnią prawa dokonaną w danej sprawie przez Sąd Najwyższy, obejmuje jedynie wykładnię tych przepisów prawa, które były rozpatrywane przez Sąd Najwyższy w ramach oceny zarzutów kasacyjnych, w tym przede wszystkich zarzutów, które stanowiły podstawę uchylecia zaskarżonego orzeczenia. Związanie to nie obejmuje poglądów prawnych, które Sąd Najwyższy wyraził nie rozpatrując zarzutów kasacyjnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 626/09, niepubl.; z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 5/12, niepubl.; z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CSK 230/15, niepubl.).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r., sygn. akt III SK 52/15, Sąd Najwyższy uznał za zasadny podniesiony przez (...) S.A. z siedzibą w W. zarzut naruszenia art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji oraz § 2 i § 5 ust.

3 rozporządzenia KRRiT w związku z pkt I załącznika nr 3 do rozporządzenia przez błędną wykładnię. Wskazał, że uwzględniając brzmienie tego załącznika przy wykładni art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji, należy przyjąć, iż niedozwolone jest jedynie emitowanie audycji zawierających takie treści, które odpowiadają ich opisowi zawartemu w załączniku nr 3 do rozporządzenia KRRiT. Według Sądu Najwyższego, odwołując się do normy, jaką można zrekonstruować na podstawie pkt 1 załącznika: „małoletni poniżej lat 18 nie powinni oglądać audycji zawierających sceny lub treści zawierające społeczne usprawiedliwianie uprzedzeń i negatywnych stereotypów społecznych”, należy przyjąć, że do naruszenia art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji dochodzi tylko w przypadku emisji audycji zawierających jednocześnie dwa elementy: 1) „społeczne usprawiedliwienie” oraz 2) „uprzedzeń i negatywnych stereotypów”. Tymczasem Sąd II instancji za wystarczające do naruszenia art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji uznał samo prezentowanie negatywnego stereotypu społecznego, tj. „zseksualizowanej postawy życiowej oraz uprzedmiotowienia kobiet”, pomimo że z załącznika nr 3 pkt I do rozporządzenia KRRiT można wyprowadzić jedynie zakaz usprawiedliwiania (a zatem aprobującego uzasadniania, tłumaczenia) negatywnych stereotypów społecznych, a nie sam zakaz prezentowania istnienia takich stereotypów.

Natomiast w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, iż „jeżeli ustalenia postępowania sądowego nie uzasadniają stwierdzenia, że treści wymienione w opisie audycji uwzględnionych przy ocenie zarzutu naruszenia art. 18 ust. 5 u.r.t. zawierają ‘społecznie usprawiedliwienie uprzedzeń i negatywnych stereotypów społecznych’, to nie sposób przypisać powodowi naruszenia art. 18 ust. 5 u.r.t. w zw. z treścią pkt 1 załącznika nr 3 do rozporządzenia KRRiT.” Jedynie uzupełniając Sąd II instancji wskazał, że nie dopatrywał się w kwestionowanych audycjach prezentacji „negatywnych stereotypów społecznych”, albowiem w toku dotychczasowego postępowania stereotyp taki nie został w ogóle zdefiniowany, a trudno za taki stereotyp uznać „stereotyp zseksualizowanej postawy życiowej oraz uprzedmiotowienia kobiety” lub „zseksualizowanego zachowania kobiet oraz przedmiotowego zachowania kobiet”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, „zseksualizowana postawa” lub „zachowanie” oraz „przedmiotowe traktowanie

kobiet”, niezależnie od niedookreśloności tych pojęć, to pewnego rodzaju zjawiska występujące w społeczeństwie. Nie są to jednak stereotypy, czyli poglądy lub przekonania przypisujące pewnym osobom (kobietom) określone cechy.

Mając na uwadze treść wypowiedzi obu Sądów, brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 398<sup>20</sup> k.p.c., dokonując odmiennej od Sądu Najwyższego wykładni art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji oraz § 2 i § 5 ust. 3 rozporządzenia KRRiT w związku z pkt I załącznika nr 3 do rozporządzenia. Ocenę tę podzielił również skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, przyznając, że wskazując na obecność negatywnych stereotypów, Sąd Najwyższy nie stwierdził, aby w przedmiotowych audycjach doszło do ich społecznego usprawiedliwienia, a tym samym naruszenia powołanych przepisów.

Natomiast wyrażenie przez Sąd Najwyższy poglądu o potrzebie analizy stereotypów w kontekście naruszenia art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji w zw. z załącznikiem nr 3 pkt I ppkt 4 rozporządzenia KRRiT, nie spowodowało związania Sądu Apelacyjnego tym poglądem na podstawie art. 398<sup>20</sup> k.p.c. Okoliczność, że związanie sądu, któremu sprawa została przekazana, wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy, ma charakter wyjątkowy, przemawia za wąskim rozumieniem tego pojęcia, obejmującym wyjaśnienie treści przepisu prawa. W judykaturze trafnie wskazuje się, że nie wchodzi w te ramy - inaczej niż stanowi to art. 386 § 6 k.p.c. odnośnie wyroku sądu drugiej instancji - wskazania co do dalszego postępowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2001 r., V CKN 437/00, niepubl.; z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 626/09, niepubl.; z dnia 24 kwietnia 2014 r., III CSK 319/13, niepubl.). Przy tym należy wskazać, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny dokonał analizy kwestionowanych programów w kontekście treści art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji w zw. z załącznikiem nr 3 pkt I ppkt 4 rozporządzenia KRRiT i uznał, że naruszenie powołanych przepisów nie miało miejsca.

Ponadto w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r., sygn. akt III SK 52/15, Sąd Najwyższy jako zasadny ocenił podniesiony przez Przewodniczącą Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zarzut naruszenia art. 18 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji przez dokonanie błędnej wykładni tego przepisu

w odniesieniu do słowa „propagowanie”. Wskazał, że z powołanego przepisu wynika, iż audycje nie mogą propagować „działań sprzecznych z prawem” oraz „postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym”. Jednocześnie wyjaśnił, że do stwierdzenia „propagowania” określonych zachowań nie jest konieczne, aby emisji określonej audycji towarzyszył zamiar przekonania odbiorców do zawartych w niej treści, bądź by twórcom audycji należało wykazać działanie w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Słowo „propagowanie” odnosi się nie do zachowania nadawcy, ale do samej treści emitowanej audycji. Aby można było mówić o propagowaniu przez audycję działań sprzecznych z prawem konieczne jest, by konkretna audycja zawierała takie treści wsparte odpowiednią formą wyrazu, aby po jej emisji można było uznać, że zachęcała widzów do podejmowania pokazanych w niej działań, ewentualnie audycja powinna być tak poprowadzona, by wynikało z niej, że zaprezentowane w niej działania należy uznać za właściwe i słuszne, godne naśladowania. Do tego wystarczająca jest zaś atrakcyjność przekazu pod względem treści lub formy.

W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd II instancji nie dokonał stosownych ustaleń w powyższym zakresie, jednakże pośrednio ustalił, że w zaskarżonej audycji prezentowano postawę, zgodnie z którą aby osiągnąć sukces należy złamać własne granice intymności i godności, pozwalać na przekroczenie norm społecznych (sprawdzanie naturalności piersi), co utrzymywało negatywny wzorzec zachowania polegający na przedmiotowym i zseksualizowanym traktowaniu kobiet. Sąd Najwyższy uznał za wadliwe rozstrzygnięcie Sądu II instancji w zakresie, w jakim uwalniało powoda od zarzutu naruszenia art. 18 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, wskazując iż nie można uznać, że emitowanie audycji o takich treściach nie propaguje „postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym”. Według Sądu Najwyższego, przedmiotowe traktowanie kobiet, jak również wartościowanie innych osób przez pryzmat ich atrakcyjności seksualnej (seksualizacja), nie są postawami pozytywnymi lub neutralnymi z punktu widzenia dobra społecznego.

Natomiast w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny dokonał analizy kwestionowanych audycji w kontekście następujących przesłanek: działania sprzeczne z prawem, postaw sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym,

treści dyskryminujących ze względu na płeć (art. 18 ust. 1 pkt 1, 3 i 4 ustawy o radiofonii i telewizji). Odnosząc się do przesłanki „propagowania postaw sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym”, Sąd Apelacyjny uznał, że nie została ona spełniona, ponieważ nie ma takiego charakteru zachowanie uczestniczek audycji polegające na występowaniu w sesji zdjęciowej w bieliźnie lub nago. Według Sądu II instancji, w ostatnich kilkudziesięciu latach nastąpiło znaczne zliberalizowanie norm społecznych w odniesieniu do nagości, przy czym sama sesja miała charakter artystyczny, a nie erotyczny. Jeżeli zaś chodzi o zachowanie uczestniczki audycji, która zachęcała jurora do dotknięcia jej piersi w celu sprawdzenia, czy nie poddała się operacji plastycznej, oraz zachowanie jurora, który zgodził się na tę propozycję, to brak jest podstaw do oceny ich jako postaw nagannych moralnie. Normy moralne powinny bowiem cechować się doniosłością z punktu widzenia roli odgrywanej w społeczeństwie, zaś normy dotyczące manier czy przestrzegania reguł dobrego wychowania, nie mają takiego charakteru. Tak samo Sąd Apelacyjny ocenił komentarze jurorów dotyczące powyższej sytuacji.

Mając na uwadze treść wypowiedzi obu Sądów, brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 398<sup>20</sup> k.p.c., dokonując odmiennej od Sądu Najwyższego wykładni art. 18 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji. W orzecnictwie jednolicie bowiem przyjmuje się, że pojęcie „wykładnia prawa” powinno być rozumiane wąsko, jako ustalenie znaczenia przepisów prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2002 r., II CKN 860/00, niepubl.). Związanie sądu wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy nie obejmuje więc ocen dotyczących stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1999 r., I PKN 474/98, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 177), ani ocen dotyczących zastosowania przepisów prawa do ustalonego stanu faktycznego. Tymczasem powołana przez skarżącego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wypowiedź Sądu Najwyższego obejmowała nie wykładnię art. 18 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, lecz sugestię co do jego zastosowania (subsumpcji) do ustalonego stanu faktycznego, a więc nie spowodowała związania Sądu Apelacyjnego tym poglądem na podstawie art. 398<sup>20</sup> k.p.c.

Jak trafnie wyjaśniono w judykaturze, nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ustawodawca zmierzał do zagwarantowania, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie pełniła przypisanie jej funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek do wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. powoduje, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Tak więc, nie w każdej sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, w przeciwnym razie Sąd Najwyższy stałby się - wbrew obowiązującym regulacjom - sądem trzeciej instancji. Nie jest bowiem rolą Sądu Najwyższego korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 48/18, niepubl.).

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na zasadzie wynikającej z art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.